

Herbowy tłok pieczętny Mikołaja Reja?

Być może będziemy mieli do czynienia z sensacyjnym znaleziskiem, jeżeli badania szczegółowe potwierdzą ostrożnie stawianą przezemnie hipotezę¹, obym się nie mylił. Mowa o niewielkim tłoku pieczętnym odkrytym niedawno w pobliżu Rejowca, który znajduje się w posiadaniu prywatnej² osoby. Stan zachowania znaleziska jest bardzo dobry. Wykonany został z metalu wskazującego na stop mosiężny, o typowym owalnym kształcie. Wymiary 24 x 30 mm. i grawerowanym wklęsłym rysunkiem. Ekspонат w takim wykonaniu należy do rzadkości na rynku kolekcjonerskim.

Co by tu nie powiedzieć i niezależnie jakie będą końcowe wyniki badań, jest to bez wątpienia cenne znalezisko, które powinno zajmować jedno z centralnych miejsc w przyszłym mini muzeum Rejowca. Być może była by niewątpliwą atrakcją tej miejscowości. Nie tylko ze względów na powiązanie emocjonalne. Czy tak się stanie to już rola decydentów.

Należy wspomnieć, że pieczęcie prywatne odciskane w wosku lub laku³ na dokumentach wzmacniały deklarację woli wystawcy i je uwierzytelniały. W wielu przypadkach zastępowały podpis. Pod względem wykonania przedstawiały różny poziom artystyczny. Wspólną jednak cechą dla tego typu pieczęci było umieszczenie w centralnym miejscu znaku lub herbu. Dla szlachty, w/g klasyfikacji sfragistycznej⁴ można wyróżnić dwie grupy⁵:

- pieczęcie i sygnety indywidualne (osobiste) w których obok wizerunku herbu były po za herbem napisy lub inicjały.
- pieczęcie i sygnety rodowe na których umieszczano jedynie herby.

Co się tyczy kształtów tłoków, pieczęci i sygnatów były one najróżniejsze. Wyodrębnić można trzy podstawowe rodzaje: koliste, owalne⁶ i wieloboczne najczęściej ośmio kątne o bokach krótszych i dłuższych.

Owalne pieczęcie w szerszym zakresie zaczęto stosować od XVI wieku. Tego typu kształt został jak gdyby wymuszony przez nowy trąd wprowadzany w heraldyce. Owal umożliwiał na efektywne wykorzystanie niewielkiej powierzchni. Pionowy układ stwarzał lepsze warunki na dokładniejszą prezentację herbu w jego rozbudowanej formie: tarczy, hełmu, korony, klejnotu. W późniejszym czasie pozwalał na umiejscowienie indywidualnych formy, w tym użycie znaków napieczętnych takich jak orderzy lub sygli⁷ kojarzonych z konkretnym przedstawicielem rodu.

¹ Wiele wskazuje na to, że mamy do czynienia z tłukiem pieczęci Mikołaja Reja, albo członkiem jego rodu.

² Ze zrozumiałych względów, na razie nie podaję szczegółów, co do miejsca odkrycia ani też w czyim jest posiadaniu.

³ Przepis z wieku XVIII na samodzielne sporządzenie czerwonego laku pieczętnego: 1 łut gumy arabskiej, 1 łut wosku, 1 łut cynobru i 4 łuty kredy; wszystkie składniki należy dobrze zmieszać, pozostawić do wyschnięcia, a na końcu uformować na gorąco w sztabki. W celu uzyskania intensywnej czerwieni zalecano dalszą obróbkę.

⁴ **Sfragistyka** (z gr. *sphragis* – pieczęć), nazywana niekiedy sygillologią (od łacińskiego *sigillum* – pieczęć), jest jedną z nauk pomocniczych historii, zajmującą się badaniem pieczęci, jako źródeł historycznych, a także ich historią, powstawaniem itp.

⁵ Celowo pominąłem inne grupy.

⁶ Wymiary najczęściej oscyływały w granicy 25 x 30 mm. z wklęsłym grawerunkiem rysunku.

⁷ **Odcięcie**, czyli suspensja z łacińskiego: *abbreviatio per suspensionem*. Najstarszy sposób skracania wyrazów, znany ze starorzzymskich inskrypcji. Jedyną pozostałą po odcięciu literę zwano sygłem. Zapisywanie wyrazów przy pomocy sygli funkcjonowało w ramach powszechnie znanego systemu i nawet słabo wykształcony Rzymianin wiedział, co oznaczają pojedyncze litery skrótów. Przy pomocy sygli zapisywano imiona – podobnie jak się to robi współcześnie. Rzymski system był bardziej przejrzysty, nie było sytuacji by identyczny skrót oznaczał dwa różne imiona.

Krótki opis znaleziska.

O czasie powstania tego tłoka pieczętnego może sugerować (wnosić) rysunek tarczy herbowej, które zazwyczaj miały charakterystyczny kształt w zależności od epoki i mody panującej..W tym przypadku jest owalny.

Najczęściej odciskany był na dokumentach, listach na cienkiej warstwie wosku ewentualnie laku.



Negatyw tłoka pieczęci osobistej.



Pieczęć odcisnięta na cienkiej warstwie laku..



Dokonałem celowego obrotu komputerowego tłoka pieczętnego o 180 stopni w płaszczyźnie pionowej aby upodobnić go do odbitki lakowej (pozytywu). Tłok pieczętny nie był poddany żadnym zabiegom konserwatorskim. Stan po odnalezieniu.

Stałym elementem tła herbu była tarcza, która stanowiła zamknięte pole herbu. Kształt tarczy na przestrzeni lat ciągle ulegał zmianom w zależności od panującej mody (trędu) stając się zarazem specyficznym elementem dekoracyjnym dla wizerunku godła. W tym przypadku nosi cechy kartusza (cartche) renesansowego⁸ z ornamentyką o wyraźnych naleciałościach barokowych⁹. Aby w tym konkretnym przypadku szczególnie wyeksponować godło. Dodana została dodatkowa tarcza o prostym kształcie zbliżonym do owalu, który stworzył większe możliwości prezentacyjne. Przy takim zabiegu graficznym herb stawał się bardziej czytelny.

Korona – jako istotny element herbu szlacheckiego w zasadzie nie określała miejsca w hierarchii polskich nobilitowanych, zgodnie z ideaą równości stanów. Wszystko wskazuje, że jest to bez wątpienia korona, szlachecka, nie rangowa, której kształt był chętnie stosowany w takich państwach poza Polską przez Niemcy, Rosję i Szwecję. Skłaniałbym się do zdania, że ta korona jest z heraldyki polskiej i została zwieńczona klejnotem. Klejnot był drugim znakiem rozpoznawczym posiadacza herbu. Na tym tłoku pieczętnym występuje w kategorii tautologicznej- czyli jest powtórzeniem godła z tarczy i umieszczonej nie na hełmie (jak było praktykowane) tylko bezpośrednio na koronie.

⁸ **Renesans** lub **odrodzenie** – okres obejmujący przede wszystkim XV i XVI wiek określane często, jako „*odrodzenie sztuk i nauk*”

⁹ **Barok**, którego trwanie datuje się na zakres czasowy od końca XVI do XVIII.

Rzecz najistotniejsza godło, rodzaj swoistego rebusu heraldycznego. W tym konkretnym przypadku bardzo czytelne, klasyfikujące się do tzw. mówiących godeł na tarczy szlacheckiej.

Oczywiście, że tematyka interpretacyjna nobilii jest bardzo kontrowersyjna. Dlaczego?, gdyż omawiany symbol musi być umiejscowiony w konkretnej obyczajowości. Nie wzięcie tego pod uwagę może prowadzić do błędów interpretacyjnych. W omawianym przypadku godło ma na całe szczęście charakter uniwersalny. Wszystko wskazuje, że może to być herb z godłem Topór o wzornictwie późno średniowiecznym, którym między innymi pieczętował się ród Ossolińskich. Nie wykluczałbym godła Oksza, różnie rysowanego. Ród Rejów pieczętujących się Okszą był związany nie tylko z Rejowcem ale z wieloma innymi miejscowościami Ziemi Chełmskiej.

Bardzo pomocną i przydatną rzeczą w czytaniu interpretacyjnym herbu jest graficzne odwzorowanie tynktór heraldycznych (barwy) pola tarczy. Grawer w tym przypadku tak też uczynił. Tak mi się wydaje, że można się dopatrzeć linii poziomych (oznaczenie koloru niebieskiego). Jeżeli rzeczywiście tak jest, to nie jest pole typowe dla herbu Topór czy Okszy. Gdyby były linie pionowe (czerwone) to tak. W związku z tym powstaje duża przestrzeń do spekulacji. Jedną z nich, że możemy mieć doczynienia z odmianą¹⁰ tak herbu Topór jak i Okszy, którymi pieczętowali się ród Ossolińskich i Rejów.. Godło w herbie rodu Ossolińskich¹¹ - Topór ustawione w słup i skierowane w prawo. (Czasami godło zwrócone jest w lewo) U Rejów tylko w prawo. Pisałem o tym na tej stronie internetowej w artykule pt. „Herby właścicieli dóbr Rejowiec.” dnia 23.10.2009r.

Na terenie polskim, tłoki pieczętne i sygnetowe zazwyczaj były bez napisu. Dewizy należały do rzadkości. Częściej używano inicjałów.

Na tym znalezionym tłoku pieczętnym dopatruję się dwojakiej symboliki, której do końca nie mogę zinterpretować ze względu na szczupłość informacji :

1) Wyraźnie widać umieszczony wokół tarczy herbowej ozdobny łańcuch z odmianą ryngrafu. Bez wątplenia jest to udostojnienie. Być może, że właściciel tą szczególną formą chciał udostojnienia i polecił przyozdobić herb na tłoku pieczętnym. Forma przypominająca ryngraf na grubym ozdobnym łańcuchu otaczającym dookoła tarczę herbową. Na pókolistej blasze wygrawerowano literę (monogramem)– **R**.¹² (Czyżby chodziło o Reja). Takie rozwiązanie bezspornie kwalifikuje znalezisko do grupy tłoków pieczętno monogramowych.

2) Nie wiem czy to jest trafna uwaga, a może tylko moje złudzenie, w którym dopatruję się przestrzennego wyobrażenia czary (kielicha) z uchwytem na małej stopce oraz wygrawerowaną literą- **R**. zamiast łańcucha, wieniec z szyszek chmielowych. Dół tarczy herbowej jakby zanurzony w kielichu. Jeżeli tak, to mamy bezwątpienia z sensacyjnym znaleziskiem.

¹⁰ Odmiana herbu w heraldyce należała do specyficznych cech heraldyki polskiej, herby o podobnych motywach godeł i wywodzące się z jednego rodu heraldycznego, Odmiana mogła powstawać w wyniku posiadania dóbr innych np., jako wiano małżonka. Często było to powodem do powstania nowego herbu. Wystarczyła np. zmiana tynktury pola herbowego.

¹¹ Związani byli z Rejowcem w latach 1781 – 1802/1805.

¹² U góry po za zasadniczym obrysem tarczy herbowej Mikołaja Reja dwie litery **M R**.



Tak wygląda uchwyt tłoka pieczętnego – ale co wyobraża?

Aby jednoznacznie rozwiązać wątpliwości i definitywnie rozstrzygnąć nazwę herbu i kto tej pieczęci używał należy przeprowadzić badania porównawcze dokumentów archiwalnych na których taką pieczęć odcisnięto z odnalezionym tłokiem pieczętnym. Temat jest otwarty. Czy będą dalsze badania, czas pokarze?

U dołu przykładowo i dla porównania prezentuję wybrane pieczęcie z drugiej połowy XV wieku¹³ będące przy dokumencie traktatu toruńskiego z herbami Topór i Oksza.



Pieczęć¹⁴ z herbem Topór



Pieczęć z herbem Oksza *Stanisława Wątróbki*

¹³ Z dnia 19 X 1466 roku.

¹⁴ Pieczęć (łac. sigillum) z jednostronnym herbem szlacheckim.